

SĄD OSTATECZNY

Ale podejdźcie tu, wy, synowie czarownicy, nasienie lubieżnika i nierządnicy! Z kogo się naigrywacie, przeciw komu otwieracie usta i wywieszacie język? Przecież to wy jesteście plodem występkę, nasieniem kłamstwa! Ci, co są rozognieni w gajach, pod każdym rozłożystym drzewem i co w dolinach, pod urwiskami skał zarzynają dzieci. Twe dziedzictwo pośród polanek dolin; one, one są twoim udziałem; im to lałaś zalewki i niosłaś ślubne ofiary. Czy wobec tego mam się uspokoić? Ustawiłaś twe łożę na wysokiej, sterczącej górze oraz tam wchodziłaś, by bić ofiary. Za drzwiami i podwojami umieszcilaś twoje pamiątki, i ode Mnie się odwróciwszy – odkryłaś się oraz na nie weszłaś; rozszerzyłaś twe łożę i zawarłaś ugodę z niejednym z nich. Upodobałaś sobie ich nalożnictwo, upatrywałaś sobie wygodne miejsce. Namaszczona, pielgrzymowałaś do królów i mnożyłaś twoje wonności; wyprawiałaś daleko twoich posłów oraz zesłałaś głęboko, aż do Krainy Umarłych. Znużyłaś się mnóstwem twych pielgrzymek, jednak nie powiedziałaś: Koniec! Dlatego nie ustałaś, bo jeszcze odnajdywałaś życie w twoich rękach. Ale przed kim się wystraszyłaś i zatrwożyłaś, tak, że zaczęłaś kłamać? Przecież o Mnie nie pamiętałaś, ani tego nie wzięłaś sobie do serca – bo Ja milczę i to od dawna; nie Mnie się obawiałaś! Gdybym teraz ogłosił twoją sprawiedliwość i twoje sprawy – nie przyniosły by ci pożytku. Gdy będziesz wołać - niech cię ocalą twoje zgraje; ale wszystkie je wiatr rozniesie, zdmuchnie powiew, a ten, kto we Mnie pokłada nadzieję - odziedziczy ziemię oraz posiadzie Moją świętą górę (Izajasz 57,3-13)

Sąd... Sąd... Sąd Ostateczny! O grozie oraz powadze tego Sądu uprzedza i Pismo, i sumienie.

Ujrzałem także wielki, jasny tron oraz Tego, co na nim siedział, od oblicza Którego uciekła ziemia i niebo, i nie zostało znalezione dla nich miejsce (Objawienie 20,11).

Na początku 8-go tysiąclecia morze i wnętrze ziemi wydadzą swoich umarłych, a następnie... znikną jak zwój (Izajasz 34,4). Dopełnił się czas wyznaczony. Co ukryte - zostanie odsłonięte, co tajemne zostanie obnażone. I nie będzie niczego sekretnego, co nie miało być ujawnione. *Ujrzałem też umarłych (!), wielkich i małych, stojących wobec Boga, a zwoje zostały otwarte. Został także otwarty inny zwój - to jest Zwój Życia; a umarli zostali osądzeni według ich uczynków, które są zapisane w zwojach. Więc morze wydało w nim umarłych, także śmierć i Kraina Umarłych przekazały umarłych, którzy są w nich, oraz zostali osądzeni, każdy według swoich uczynków (Objawienie 20,12-13)*

Kto stanie na Sądzie Ostatecznym? Jaki będzie akt oskarżenia? Czy można, w wyniku tej rozprawy, uzyskać wstęp do wieczności? W odpowiedziach na te pytania, przyjdzie się dobrać do najgłębiej zakorzenionych mitów.

Na sądzie staną ci ludzie, którzy nie przyjęli Jezusa (odrzućli Jego ofiarę za grzech), a tym samym, odwołali się do własnej sprawiedliwości. Teraz wyjdą z Krainy Umarłych - niczym podsądni z aresztu, by udowodnić swą prawość. Zauważmy - nie należą oni do żywych - lecz umarłych, ponieważ nie narodzili się z Boga. Ogół znowu podzielę na dwie grupy: dom Jakóba oraz narody. Dom Jakóba stanowią Izraelici

według cielesnej natury, którzy byli w Starym Przymierzu z Bogiem. Do narodów należą poganie, którzy egzystowali bez Prawa (posiadali stare, złe sumienia i wypisany na sercu wyrok śmierci - wyraz sprawiedliwości Boga). ***Swoje Słowo objawił Jakóbowi, swe ustawy (także: zasady prawne, wyroki, sprawiedliwe czyny) i sądy Israelowi. Nie uczynił tak wszystkim ludom, więc nie poznały jego sądów. (Psalm 147,19-20).*** Czy czeka ich podobne postępowanie? Otóż, nie. Kto żył pod Prawem Mojżesza, z tego Prawa będzie sądzony; a kto nie był w Przymierzu z Bogiem, zostanie zasądzony w oparciu o jeden wskaźnik - odrzucenia Jezusa Zbawiciela. ***Ponieważ jacykolwiek chybili celu bez Prawa - bez Prawa też poginą; a jacykolwiek zgrzeszyli w Prawie - przez Prawo zostaną osądzeni (Rzymian 2,12)***

Ludzie!.. Co on tu wypisuje? Po prostu "herezja za herezją"! Miliony zginą bez sądu?!.. Ależ, nie. Sąd się odbędzie. I wina zostanie dowiedziona: Za odstąpienie od Boga, grzeszny stan i odrzucenie Zbawcy - karą może być tylko druga śmierć. A dowody? Są i dowody. Każdy je nosi przy sobie. O odstępstwie oraz o grzesznym stanie zaświadczy nasze sumienie (stare, złe, które nas ciągle oskarża i jest piętnem odstępstwa od Boga).

Sięję postrach! Wzniesam panikę! Grozę oraz zastraszam! Wcale nie. Staram się pisać prawdę. Zresztą, nie są to moje słowa. Tak mówi Pismo Święte. Więc, nie ma żadnego wyjścia? Wprost przeciwnie. W trakcie życia wyłoniła się wielka szansa - przyjęcia ofiary Zbawiciela, który przecież umarł za wszystkich. Kto ten ratunek odrzucił - zlekceważył Boga w Chrystusie. A na sądzie go zapytają: Czym zrównoważysz swą winę? Jaki dasz okup za odstępstwo i życie w okowach grzechu? Wtedy przyjdzie rozłożyć ręce. Albowiem zostało napisane, że dusza jest drogocenna (*Mateusz 16,26*), a jedynym zadośćuczynieniem za grzech, pozostaje ofiara Jezusa. Rozważmy następujące słowa: ***Lecz ja wam mówię prawdę - jest wam korzystne, abym ja odszedł; bo jeśli nie odejdę, pocieszyciel do was nie przyjdzie; a jeżeli odejdę - pošlę Go do was. A Ten gdy przyjdzie, przekona świat o grzechu, odnośnie sprawiedliwości oraz odnośnie sądu. O grzechu - ponieważ nie wierzą względem mnie (czyli Wiara - względnie brak Wiary, przesądza o grzesznym stanie); odnośnie sprawiedliwości - ponieważ odchodzę do mego Ojca i więcej mnie nie ujrzycie (Jezus odszedł, aby ludzie nie widzieli - a uwierzyli; po czym na drodze łaski, właśnie z Wiary, zostali uznani sprawiedliwymi); odnośnie sądu - ponieważ władca tego świata już został osądzony (Otóż, właśnie! Wraz ze śmiercią Jezusa, Bóg uratował świat - lecz zapadł też wyrok na odstępcę; Jana 16,7-11).***

A dom Jakuba? Co będzie ich aktem oskarżenia? W odróżnieniu od pozostałych narodów, Izrael według cielesnej natury będzie sądzony z Prawa, w którym złożył swoją nadzieję. ***Nie mniemajcie, że ja was oskarżam przed Ojcem; oskarżającym was jest Mojżesz, w którym wy macie nadzieję. Bo gdybyście wierzyli Mojżeszowi, uwierzylibyście i mnie, gdyż on o mnie napisał. Ale jeśli nie wierzycie jego Pismom, jakże uwierzycie moim słowom? (Jan 5,45-47).*** Pomimo odmiennej procedury (konfrontacji nakazów Prawa z uczynkami, spisany w Księgach Uczynków), wyrok może być tylko jeden. A kara? Również jedna. Udziałem bojaźliwych i niewierzących, i skalanych, i zabójców, i wszeteczników, i czarowników, i bałwochwalców, i wszystkich kłamców będzie jezioro płonące ogniem i siarką - gehenna, względnie inaczej - druga śmierć (*Objawienie 21,8*).

No, a dzieci; te spoza Izraela według Ducha, które przedwcześnie umarły? Czy i one zostaną zasądzone? Boże drogi! Miłosierdzie Pana jest nieskończone, lecz i Słowo nad wyraz pewne. Zdarza się pogląd, że wszystkie dzieci należą do wybranych. Nie jestem o tym przekonany. Przyjmując zbawienie z łaski, powinniśmy być konsekwentni. Nauka o przeznaczeniu człowieka, prowadzi do nieuchronnej konkluzji, że wszyscy, którzy nie mają Wiary, skończą na "wysypisku śmieci". Jeśli dziecko należy do wybranych - znajduje się w Księdze Życia. A jeśli nie zostało wybrane, należy do obozu odstępców; nie jest w Nowym Przymierzu z Izraelem i jako owoc odstępstwa podlega Sądowi Ostatecznemu. ***Boże! Bądź miłościw dla wielu!*** Zadam odwrotne pytanie: A jeśliby nie umarło (choć nawet wróbel nie pada bez przyzwolenia Boga), czy przyjęło by Zbawiciela bez łaski i interwencji Stwórcy? Nie. Bo zepsute rodzi zepsute i nie zbiera się z ostu fig. ***Jeślibyś jednak nie słuchał głosu WIEKUISTEGO, twój Boga... będzie przeklęty owoc twój życia...(V Mojżeszowa 28,18). Odszczepili się złoźnicy od chwili urodzenia, kłamcy błędzą od łona matki (Psalm 58,4). Zostałem stworzony w występku (nieprawości - Biblia Gdańska) i w grzechu poczęła mnie moja matka (Psalm 51,7). Zatem teraz - tak mówi WIEKUISTY, Bóg Zastępów, Bóg Izraela: Czemu wyrządzacie tą wielką krzywdę przeciwko waszym duszom, by wytepić spośród Judy mężczyznę i niewiastę, dziecko i niemowlę; żebyście nie zostawili sobie ani***

resztki? (żeby z was nic nie zostało - Biblia Gdańska; *Jeremiasz 44,7*). *Ale Jezus zwrócił się do nich i powiedział: Córki Jerozolimy, nie płaczcie nade mną, ale płaczcie same nad sobą i nad waszymi dziećmi. (Łukasz 23,28). O, córko Babelu, ty będziesz spustoszona; szczęśliwy, kto ci zrównoważy odpłatę, którą nam zapłaciłaś. Szczęśliwy kto pochwyci i roztrąci o skalę twoje dzieci (Psalm 137,8-9).* Nie znalazłem w Biblii wersetu, który by mówił przeciwnie. Ale wiadomo także, że można być wybranym od poczęcia: *Gdyż będzie wielkim przed obliczem Pana. Nie będzie pił wina oraz mocnego trunku, ale już w łonie swojej matki będzie napełniony Duchem Świętym (Łukasz 1,15)*

Na temat Sądu Ostatecznego opowiada się wiele baśni. Zaś prawda jest stosunkowo prosta. Nie będzie wag, ani szal; nikt nie będzie ważył uczynków, bowiem z uczynków (Mojżesza, albo starego sumienia) zbawienie jest wykluczone. W świetle Biblii to bezsensowne. *Nie chodź na sąd z Twoim sługą, gdyż przed Tobą, nikt z żyjących nie okaże się sprawiedliwym (Psalm 143,2).* Liczy się odpowiedź na pytanie: Gdzie znalazłeś miejsce, człowieku? Stałeś przy swoim Stwórcy, czy też tkwisz w obozie przeciwnika? Jeśli stałeś przy Jezusie, objęła cię sprawiedliwość z Boga - jeśli Jezusa nie przyjąłeś, twoja wina stanie się jawna. *Zatem jeśli ktoś nie został znaleziony jako zapisany w Zwoju Życia, został wrzucony do jeziora ognia (Objawienie 20,15).* Jeśli zatem, padnie pytanie: Czy ktoś przejdzie przez Sąd Ostateczny? To odpowiem: Niestety, nie wiem. Mam jednakże poważne wątpliwości. Bo, niby na jakiej podstawie? Ci, którzy przyjęli Zbawiciela, nie będą przecież sądeni - ci, którzy Go odrzucili, nie unikną sprawiedliwości.

Nadchodzi koniec "procesu" - rachunki zostały wyrównane. Wreszcie, jako balast przeszłości, może zniknąć Kraina Umarłych i śmierć. I śmierć i piekło (*hades*, Kraina Umarłych) zostało wrzucone do jeziora ognia; owo jezioro ognia, to druga śmierć. (*Objawienie 20,14*). *Ale terazniejsze niebiosa i ziemia (przedpole Krainy Umarłych), tym samym Słowem, są odłożone dla ognia i zachowane na dzień sądu oraz zagłady bezbożnych ludzi (2 Piotra 3,7).* Niebo i ziemia przemina, gdyż zostały skalane grzechem (podobnie jak ciało i krew). A miejsce w Królestwie Boga odziedziczy wszystko bez skazy: Nowe (Niebo i ziemia), bądź zawsze czyste (aniołowie), bądź narodzone od nowa (ludzie).

Każdy, kto w nim mieszka - nie grzeszy; każdy, kto grzeszy - nie ujrzał go, ani go nie poznał.

(1 Jana 3,6)

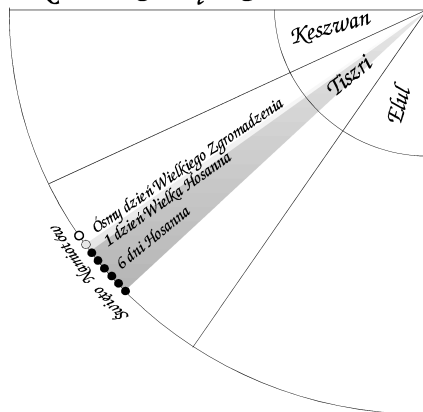
Biblię kończy wizja nowego Nieba i ziemi oraz Nowej Jerozolimy, którą Bóg ofiaruje wybranym na początku 8-go tysiąclecia.

Powróćmy do kalendarza, świąt żydowskich oraz do liczby 7. Dlaczego Święto Szafasów będzie obchodzone w Millennium (*Zachariasz 14,16*)? Bo Królestwo Jezusa jest ostatnim, z 7 Dni (7000 lat) przebywania "w namiotach". A dopiero po 7 Dniach (7000 latach) nastanie Ósmy Dzień Świętego Zgromadzenia, czyli Królestwo Boga. Chrystianie, choć tęsknie wyczekują na Millennium, to jednak przeznaczono im coś więcej - nowe Niebo i nową ziemię w wiecznym Dniu Świętego Zgromadzenia.

*Z dawna ugruntowałaś ziemię i niebiosa,
które są dziełem Twych rąk.
One zagina, a Ty zostajesz;
wszystkie zbutwieją jak szata,
odmienisz je jak odzież, więc będą odmienione.*

(Psalm 102, 27)

Koniec Święta Szafasów



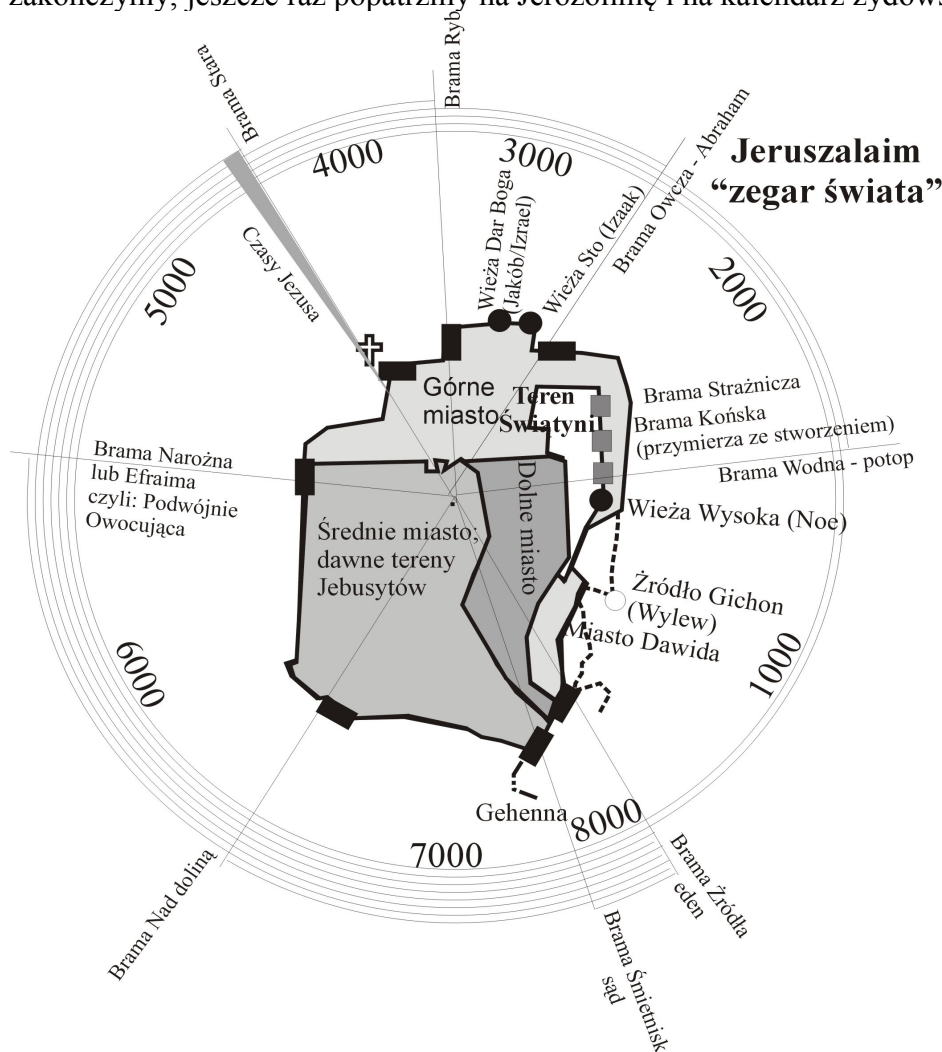
Ujrzałem też nowe niebo i nową ziemię; bowiem pierwsze niebo i pierwsza ziemia przeminęły, i morze już nie istnieje. A ja, Jan, zobaczyłem święte miasto - nową Jerozolimę, schodzącą z Nieba, od Boga; przygotowaną jak przystrojona dla swego męża synowa. Usłyszałem też wielki głos z Nieba, który mówił: Oto przybytek Boga wśród ludzi; i będzie mieszkał pośród nich, a oni będą Jego plemionami; sam Bóg, ich Bóg będzie wśród nich. Bóg też usunie wszelką łzę z ich oczu i śmierci już nie będzie, ani smutku, ani krzyku, ani bólu więcej nie będzie; bowiem pierwsze rzeczy odeszły (Objawienie 21,1-4).

Kiedy Jezus chodził po ziemi, doszło do cudów rozmnożenia (*Mateusz 15,32-38; Marek 8,1-13; Łukasz 9,10-17; Jan 6,1-14*). *Chleba naszego powszedniego daj nam Panie...- Ja jestem chlebem żywota*. Ludzie brali i spożywali ziemski chleb, choć najcenniejszym pokarmem było i pozostaje Słowo. Dziś, rozmawiając o "końcu świata", powróćmy do tamtych wydarzeń. Bowiemy te cuda (lepiej - znaki), też skrywają tajemnicę *moed*.

Z 7 chlebów (7000 lat karmienia Słowem Boga) zebrano 7 koszy okruszków (wybranych); zaś bardziej szczegółowo - z 5 chlebów jęczmiennych (5000 lat historii, poza Okresem Łaski - czyli 4000 lat Starego Testamentu i Millennium) oraz 2 rybek (2000 lat Okresu Łaski), zebrano 12 koszy okruszyn (12 pokoleń Izraela według Ducha). A co się działo później? Zaraz po nakarmieniu ludzi, Jezus wstępował do łodzi i przybywał - najpierw na granice Magadanu (co znaczy: Wysokiej wieży; *Mateusz 15,39*); potem w granice Dalmanuty (co znaczy: Panowania zebrzących; *Marek 8,10*).

I żeby postawić kropkę, dodam, że do potopu (który jest zapowiedzią gehenny) doszło po 7 dniach (7000 latach) od wejścia ludzi do arki (schronienia w Ciele Jezusa). **I BÓG powiedział do Noacha: Wejdz do arki, ty i cały twój dom, bo upatrzyłem ciebie jako sprawiedliwego przede Mną w tym wieku ... Gdyż po dodatkowo siedmiu dniach (!), przez czterdzieści dni i czterdzieści nocy, spuszczę na ziemię deszcz oraz zglądę z oblicza ziemi wszelki byt, który utworzyłem (I Mojżesza 7,1-4).**

Zanim jednakże zakończymy, jeszcze raz popatrzmy na Jerozolimę i na kalendarz żydowski.

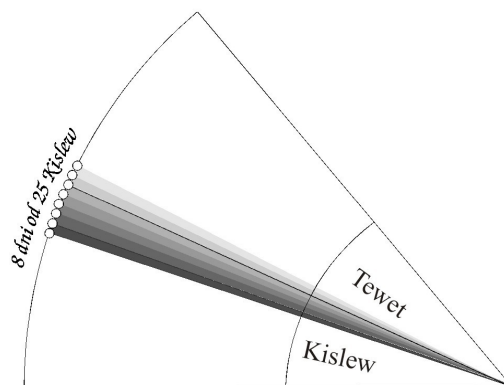
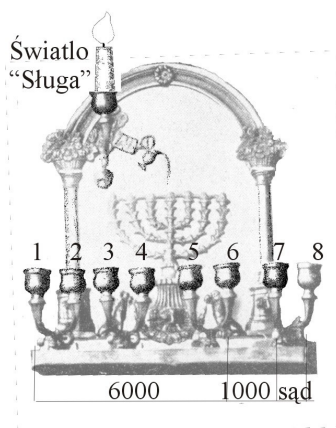


Bowiem kluczem do rozwikłania dziejów może stać się również Jerozolima. W języku hebrajskim słowo Jeruzalaim kryje w sobie jakby dwa miasta: Jerozolimę ziemską oraz niebiańską. Wiemy, że pierwszą z nich, już u zarania dziejów okolono potężnymi murami. W murach tych znajdowało się 7 bram (znów odpowiednik tysiącleci!): Brama Źródła, Owcza, Ryb, Stara, Narożna lub Efraima (co znaczy: Podwójnie owocująca), Nad doliną i Śmietnisk (Gnojna); natomiast 3 dalsze bramy umieszczono w murze świątynnym: Wodną (z wyjściem przez mury), Końską oraz Strażniczą (Nehemiasz 3+12). Nadto u Nehemiasza podano, że wśród murów stały 3 wieże: Wysoka, *Mea* (co znaczy: Sto) i *Chananeel* (co znaczy: Dar Boga). Piszę o tym nie bez powodu. Bowiem Żydzi nazywają je Bramami Czasu, a w układzie starej Jerozolimy też można się dopatrzeć zapowiedzi historii świata.

Obecny stan miasta odbiega od prehistorii. Mury, które dzisiaj otaczają Jerozolimę, zostały wybudowane przez pogan. Lecz do miasta nadal prowadzi 7 (głównych) bram: 3 od północy - Heroda, Damascyńska i Nowa; 1 od zachodu - Jafska; 2 od południa - Syjońska i Śmietnisk oraz 1 od wschodu - Lwów.

Bramy wyznaczają epoki, aż do skończenia tego porządku. Ziemska Jerozolima ma 7 bram - natomiast do Nowej Jerozolimy prowadzi tych bram 12 (**Objawienie 21,9-14**). To przez nie wejdzie Izrael do swojej wiecznej siedziby. I mimo, że zniknie słońce - nastanie pełnia Świata, a Światłem tym będzie Bóg.

Jeszcze raz sięgnijmy do kalendarza. Nie omówiłem dotąd święta, zwanego Świętem Świateł, lub po hebrajsku - *Chanuka*. *Chanuka* (co znaczy: Poświęcenie) nawiązuje do oczyszczenia i poświęcenia Świątyni w roku 164 przed Chr., po jej zbezczeszczeniu przez syryjskiego króla Antiocha Epifanesa. Były to czasy milczenia proroków, więc opis owych wydarzeń znajduje się w Księgach Machabejskich. Jest jednak wielce znamienne, że o *Chanuka* wspomniano w Ewangelii (**Jan 10,22-23**). To właśnie, w trakcie tego święta, Jezus wyznał przed całym światem: oczyszczenia i poświęcenia Świątyni w roku 164 przed Chr., po jej zbezczeszczeniu przez syryjskiego króla Antiocha Epifanesa. Były to czasy milczenia proroków, więc opis owych wydarzeń znajduje się w Księgach Machabejskich. Jest jednak wielce znamienne, że o *Chanuka* wspomniano w Ewangelii (Jan 10,22-23). To właśnie, w trakcie tego święta, Jezus wyznał przed całym światem: **Ja i Ojciec jesteśmy jedno (ten sam; Jan 10,30)**. Cofnijmy się do historii z czasów przedchrystusowych. Król Antioch, gdy podbił tereny Izraela - zakazał praktykowania Prawa Mojżesza, wkroczył do Świątyni oraz wprowadził na miejscu Świętym bałwochwalcze kultury pogańskie (stając się zapowiedzią antychrysta). Józef Flawiusz w „Antiquitates Judaicae” tak opisuje te czasy: *Bogactwo Świątyni sprawiło, że król Antioch nie oszczędził nawet tych, którzy go dobrowolnie przyjęli. Widząc bowiem, jak wiele jest złota w Świątyni i innych bezcennych darów, taką zapalał chciwością, że dla złupienia skarbów nie zawahał się złamać układu (!), jaki zawarł ze swymi stronnikami. Ograbił Świątynię, zabierając naczynia Boże, złote świeczniki, złoty ołtarz, stoły, inne ołtarze, i nie zostawił nawet kotar sporządzonych z bisioru i szkarłatu. Opróżnił także tajemne skarbcce.... Potem spalił najpiękniejsze części miasta, zburzył mury i zbudował w Dolnym Mieście twierdzę Akra. A wzniosłszy w Świątyni ołtarz pogański, król zabił na nim świnię, spełniając ofiarę nieprawą i obcą Judejczykom. Zgorszenie jakie wywołał ten incydent, doprowadziło do buntu Żydów pod wodzą Judy Machabeusza i wyzwolenia miasta. Chanukę świętuje się na pamiątkę cudu, jaki - w myśl tradycji - wydarzył się w czasie poświęcenia Świątyni. Otóż, Żydzi mieli zapas oliwy, który mógł podtrzymać światło menor tylko przez 1 dzień. Jednak ta porcja wystarczyła na przeciąg 8 dni, po czym nadeszły dostawy. Na tą pamiątkę obchodzone jest 8 - dniowe Święto Świateł.*



Najważniejszą czynnością w trakcie Chanuka jest zapalenie świec umieszczonych w specjalnym świeczniku. Menora świątynna - jak wiemy - ma 7 ramion, natomiast menora chanukowa ma owych ramion 8, a nadto górne ramię - 9-te, na świeczkę pod nazwą „sługa”. W wigilię uroczystości zapala się tylko „sługę”, a potem od „światła - sługi”, codziennie dodatkową świeczkę. W ostatnim dniu Chanuka palą się wszystkie świece.

Święto Świąteł powinno mieć swą wymowę też dla chrystian. To Jezus jest owym „Światłem - Sługą”, od którego zapala się 8 Świąteł, na przestrzeni 8 tysiącleci. Każde Światło to nowa epoka oraz nowa nauka płynąca od Boga do człowieka. Dla nas, żyjących pod koniec 6-go tysiąclecia, na Świeczniku Dziejów świeci się „Słowo-Sługa”, zapalone przez Boga przed założeniem świata oraz 6 Świec minionych tysiącleci. 7-ma zapali się w Millennium, zaś 8-ma w Królestwie Boga (po zatraceniu odstępstwa i odnowieniu wszechświata).

Światła te zapalamy na pamiątkę cudów, wybawienia i dziwów, które zdziałałeś dla praojców naszych za pośrednictwem kapłanów Swoich świątobliwych. Przez wszystkie osiem dni Chanuki światła te są świętością i nie wolno nam się nimi posługiwać, tylko patrzeć na nie, aby dziękować imieniu Twemu za cuda Twoje, i za wybawienie Twoje, i za dziwy Twoje. (Żydowska modlitwa podczas zapalania świec)

Pisząc tą książkę ukazałem, jak na przestrzeni wieków Pan odsłaniał Prawdę przed człowiekiem. Słowo Boga rozświetlało ciemności eon za eonem, wiek za wiekiem. Od mroku, tuż po upadku - aż do jasnego Światła, które świeci w czasach najnowszych. Woda i Duch pouczają, gdzie się właściwie znajdujemy.

Dokonało się.

Ja jestem Alfa i Omega, początek i spełnienie.

Ja dam darmo ze źródła wody życia temu, co pragnie.

(Objawienie 21,6)